

## I tworzysz gazetę!

1 marca 2012 roku w Pałacu Kultury i Nauki odbyły się drugie warsztaty dziennikarskie organizowane przez Junior Media – projekt edukacyjny dzienników regionalnych skierowany do szkół, dający szansę wykazania się początkującym dziennikarzom, na które miałam szansę pojechać z p. Joanną Kacperczyk i redaktor naczelną gazetki szkolnej – Karoliną Zwierzyńską. Wydarzenie cieszyło się dużą popularnością. Przyjechało ponad 200 osób z całego Mazowsza.

W warsztaty wprowadziła nas p. Magdalena Chudzikiewicz - dyrektor marketingu i PR Grupy Wydawniczej Polskapresse. Przedstawiła uczestnikom cel programu Junior Media, opowiedziała o tym, jak wygląda współpraca z programem.

Jak robić dobre zdjęcia? I to jeszcze takie, by można było je wykorzystać do artykułu? Na te pytania odpowiadała Sylwia Dąbrowa, szefowa działu foto dziennika „Polska”. Wskazała nam różnice pomiędzy fotoreporterem a fotoedytorem oraz dała cenne wskazówki.

– Jak robić dobre zdjęcia? Trzeba robić, robić i jeszcze raz robić - mówiła.

Ćwiczenie czyni mistrza. Poza tym fotografia powinna być dobrze wykadrowana, ciekawa i przyciągająca wzrok czytelników. P. Sylwia zachęcała nas do eksperymentowania z perspektywą. Nie musimy robić zdjęć tylko z poziomu naszego wzroku. Czasem warto przykucnąć, wejść na krzesło, lub inaczej ustawić aparat.

Kulminacyjnym punktem warsztatów był wykład dotyczący dziennikarstwa sportowego, który prowadził p. Stefan Szczepek – dziennikarz prasowy i telewizyjny, komisarz Wielkiej Wystawy Piłkarskiej. Ku mojemu zaskoczeniu nie był to typowy wykład o sporcie.

– Dziennikarz sportowy powinien być przewodnikiem sportowym, mieć ogromną wiedzę dotyczącą nazwisk, wyników, dat. Trzeba się wyróżniać językiem, dobrym językiem - mówił wykładowca.

Dowiedzieliśmy się, że podstawą dziennikarstwa jest obiektywizm.

– Trzeba się dwa razy zastanowić, zanim się kogoś skrytykuje, bo można mu zrobić wielką krzywdę – wyjaśniał komentator. – Jako dziennikarze sportowi powinniśmy umieć wczuć się w sytuację gracza, któremu nie zawsze wszystko się udaje. Sportowcy są także ludźmi. Dziennikarstwo to nie obrażanie kogoś i wytykanie czyichś błędów. Takich pseudo-reporterów powinno się tępić.

Należy czytać książki, nie tylko sportowe, bo po każdej coś nam zostaje w głowie. Ważna jest forma języka, umiejętność opowiadania - radził początkującym p. Stefan Szczepek. Czytając książki wzbogacamy swoje słownictwo.

– Rozmawiajmy, czytajmy książki, a wena sama przyjdzie - zakończył wykładowca z uśmiechem.

Ale to nie koniec sportowych atrakcji. Pan Stefan Szczepek oprowadził nas po Wielkiej Wystawie Piłkarskiej, którą w większości sam zaopatrzył swoimi pamiątkami. Były tam m.in. koszulki różnych drużyn z podpisami, puchary, szaliki, piłki na Euro, buty piłkarzy... Do wyboru, do koloru. Można było zagrać w „Fife” i w ponadczasowe piłkarzyki. Z uśmiechem na twarzy patrzyłam, jak zachwyt gościł na twarzach innych ludzi. Co chwila słyszało się okrzyki typu: „O moja ulubiona drużyna”, „Wow!”.

Wystrój sali w której była wystawa też został przystosowany do tematyki piłkarskiej. Ściany obklejono fototapetą, na której gościli polscy kibice, a do tego dodano dwa ogromne zdjęcia

drużyn z lat 70-tych.

Muszę przyznać, że wykład i wystawa wywarły na mnie spore wrażenie. Nie interesuję się zbyt mocno tematyką sportową, ale przyjemnie spędziłam czas. Na wystawę warto się wybrać, nawet jeśli nie jest się wielkim miłośnikiem piłki nożnej. Sama możliwość zobaczenia tych sławnych piłek, koszulek i butów wystarczy, by przyciągnąć zwiedzających.

Następnym punktem programu był wykład p. Katarzyny Sawko na temat legalnego korzystania z sieci i wolnych licencji. „Nie bądź piratem, dziel się ze światem” – głosił tytuł omawianej prezentacji multimedialnej. Poruszony został temat ACTA. Dowiedzieliśmy się, że ściąganie nie jest nielegalne, ale udostępnianie już tak. Radą na to są licencje Creative Commons. Pozwalają one na udostępnianie plików objętych prawami autorskimi przy określonych warunkach (zwykle podaniu autora). Istnieje kilka wersji licencji, ale w ten temat trzeba się mocno zagłębić. P. Katarzyna podała nam nazwy witryn internetowych, na których można znaleźć pliki oznaczone licencją CC. Za to linkować możemy sobie do woli.

Dużą znajomością w tym temacie wykazała się zwłaszcza nasza redaktor naczelna, Karolina Zwierzyńska, która zadawała pytania oraz komentowała wypowiedzi.

Warsztaty wywarły na mnie pozytywne wrażenie. Myślę, że nabyta wiedza przyda mi się w życiu. Nie potrafię ocenić, co było najlepsze, wszystko było tak samo fajne. Każdemu, kto choć trochę interesuje się dziennikarstwem, szczerze bym je poleciła.

Marta Sobiech  
Klasa 1  
Gimnazjum nr 145